

Sygn. akt VII U 2863/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 maja 2013 r.

Sąd Okręgowy w Gdańsku

VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSO Maria Ołtarzewska

Protokolant: st.sekr.sądowy Alicja Jarzyna

po rozpoznaniu w dniu 9 maja 2013 r. w Gdańsku

sprawy Z. S.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.

o prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy

na skutek odwołania Z. S.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.

z dnia 13 września 2012 r. nr (...) - (...)

zmienia zaskarżoną decyzję i przyznaje ubezpieczonemu Z. S. prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy od dnia 01 września 2012r. na okres trzech lat i stwierdza odpowiedzialność pozwanego organu rentowego za nie ustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji.

Sygn. akt VII U 2863/12

Uzasadnienie.

Ubezpieczony Z. S. w odwołaniu wniósł o przyznanie mu prawa do renty wskazując, iż długotrwała choroba WZW typu C nie rokuje poprawy stanu zdrowia. Z uwagi na ciągłe zmęczenie i uczucie spuchnięcia nie może on podjąć stałego zatrudnienia. Podał też, że występują u niego choroby współistniejące: jaskra, cukrzyca i nadciśnienie tętnicze.

Pozwany Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. w odpowiedzi na odwołanie wniósł o jego oddalenie podnosząc, iż decyzją z dnia 13.09.2012r. pozwany odmówił ubezpieczonemu prawa do renty, ponieważ komisja lekarska ZUS orzeczeniem z dnia 11.09.2012r. nie stwierdziła u wnioskodawcy całkowitej lub częściowej niezdolności do pracy. Pozwany wskazał, że do dnia 31.08.2012r. ubezpieczony miał ustalone prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy.

Sąd ustalił i zważył co następuje:

Ubezpieczony urodził się dnia (...)

Od dnia 25 lipca 1995r. miał on ustalone prawo do renty inwalidzkiej 2 grupy inwalidów. Następnie od dnia 01 września 1997r. pobierał on rentę z tytułu częściowej niezdolności do pracy, przyznawaną okresowo; ostatnio do dnia 31 sierpnia 2012r.

W dniu 29 czerwca 2012r. ubezpieczony wystąpił do pozwanego z wnioskiem o rentę na dalszy okres.

Orzeczeniem z dnia 30 lipca 2012r. lekarz orzecznik nie stwierdził długotrwałej niezdolności do pracy.

Od tego orzeczenia ubezpieczony wniósł sprzeciw.

Komisja lekarska ZUS orzeczeniem z dnia 11 września 2012r. również nie stwierdziła niezdolności ubezpieczonego do pracy.

Wobec powyższego decyzją z dnia 13 września 2012r. pozwany odmówił mu prawa do renty.

Od tejże decyzji ubezpieczony odwołała się w niniejszej sprawie.

Przed uzyskaniem prawa do renty ubezpieczony pracował na stanowisku spawacz. Nie posiada on innych kwalifikacji zawodowych, naukę zakończył na poziomie szkoły podstawowej.

Jako rencista ubezpieczony pracował w wymiarze połowy etatu na stanowisku ślusarz-spawacz od 18 lutego 1998r. do 28 lutego 2001r., następnie pracował okresowo jako dozorca, a od 18 stycznia 2007r. pracuje na stanowisku dozorca-konserwatora.(akta rentowe ubezpieczonego)

Na podstawie opinii biegłego lekarza sądowego specjalisty chorób zakaźnych (k.30-31) Sąd ustalił, że przewlekłe wirusowe zapalenie wątroby typu C powoduje nadal częściową niezdolność ubezpieczonego do pracy na okres 3 lat. W uzasadnieniu opinii biegły wskazał, iż trwające od 28 lat uszkodzenie wątroby z przebudową struktury w kierunku marskości wątroby powoduje istotne ograniczenie sprawności organizmu. Choroba postępuje i wykazuje stale aktywność ocenianą badaniami biochemicznymi. Długotrwała choroba wątroby obniża sprawność fizyczną, odporność na zakażenia, uwrażliwia na szkodliwy wpływ gazów spawalniczych i innych toksyn. Dlatego zdolność do wykonywania cięższych prac fizycznych jest ograniczona. Ubezpieczony nie jest więc zdolny do pracy na stanowisku spawacza, a może wykonywać lżejsze prace np. dozorca.

Powyższe stanowisko podzielił w swojej opinii(k.46-47) biegły z zakresu medycyny pracy, który nie stwierdził poprawy stanu zdrowia ubezpieczonego.

Rozpoznane przez biegłych: okulistę (k.37-39) i specjalistę chorób wewnętrznych (k.46-47) choroby współistniejące: astygmatyzm niskiego stopnia obu oczu, nadciśnienie oczne, angiopatia nadciśnieniowa siatkówki stopnia I obu oczu, nadciśnienie tętnicze okres I, cukrzyca typu 2 leczona dietą i lekami doustnymi, zmiany zwyrodnieniowe kręgosłupa i choroba wrzodowa w wywiadzie – w ocenie tych biegłych nie powodują swoim nasileniem niezdolności ubezpieczonego do pracy.

Ubezpieczony nie zgłosił zastrzeżeń do opinii biegłych (k.58).

Pozwany w pismach procesowych z dnia 02.04.2013r. (k.60-61) i z dnia 17.04.2013r. (k.67-68) wskazał, że stan ubezpieczonego jest dobry, bez cech niewydolności wątroby czy nadciśnienia wrotnego. W ocenie pozwanego ubezpieczony jest zdolny do pracy w charakterze dozorca konserwatora, którą wykonuje w pełnym wymiarze czasu pracy. Pozwany podniósł również, że w orzekaniu o długotrwałej niezdolności do pracy odnosimy się do zawodu wyuczonego i do zatrudnień ostatnio wykonywanych przez ubezpieczonego. Od 2007r. ubezpieczony zatrudniony na pełnym etacie jako dozorca konserwator, a zarówno konsultująca specjalista hepatolog jak i lekarze orzecznicy nie stwierdzili obniżenia zdolności do pracy.

Sąd w pełni zgadza się ze stanowiskiem biegłych specjalisty chorób zakaźnych i medycyny pracy, że w stanie zdrowia ubezpieczonego nie nastąpiła poprawa, która skutkowałaby odzyskaniem pełnej zdolności do pracy.

Tym samym Sąd nie podziela zastrzeżeń i stanowiska pozwanego prezentowanych w niniejszej sprawie.

Zgodnie z art.12 ust.3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz. U. z 2009r., Nr 153, poz. 1227 ze zm.) częściowo niezdolną do pracy jest osoba, która w znacznym stopniu utraciła zdolność do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji.

Ubezpieczony posiada jedynie kwalifikacje spawacza i na tym stanowisku przepracował ponad 20 lat zanim uzyskał prawo do renty. Do tego też zawodu należy odnosić się oceniając zdolność ubezpieczonego do pracy, a nie do stanowiska, które ubezpieczony zajmował czy zajmuje jako rencista. Podkreślić należy, że ubezpieczony był przez wiele lat uznawany za częściowo niezdolnego do pracy, a więc oznaczało to, iż w ograniczonym zakresie, ale zachował zdolność do pracy. W przeciwnym wypadku uznany byłby za całkowicie niezdolnego do pracy. To, że ubezpieczony jako rencista pracuje w takim zakresie, w jakim zachował zdolność do pracy, czyli wykonuje prace nie wymagające znacznego wysiłku fizycznego, nie jest równoznaczne z tym, że odzyskał on pełną zdolność do pracy zgodnej z kwalifikacjami. Do pracy dozorca-konserwatora raczej nie są wymagane specjalne uprawnienia czy kwalifikacje.

Ponadto umknęło zapewne pozwanemu to, że praca na stanowisku spawacza zaliczana jest do pracy w szczególnych warunkach, a więc wymaga pełnej sprawności organizmu. Ubezpieczony natomiast nie może wykonywać ciężkich prac fizycznych, ani pracować w kontakcie z gazami spawalniczymi.

Podkreślić również należy, że pozwany nie wykazał na czym miałyby polegać poprawa stanu zdrowia ubezpieczonego, lub też dłużej dopiero od 2012r. według pozwanego przy ocenie zdolności ubezpieczonego do pracy należy odnieść się do stanowiska dozorca-konserwatora.

Należy też zwrócić uwagę, że pozwany uznawał ubezpieczonego za częściowo niezdolnego do pracy m.in. w 2008r. i w 2010r., kiedy to lekarze orzecznicy nie rozpoznawali schorzeń współistniejących takich, jakie stwierdzono aktualnie, bowiem w 2008r. oprócz WZW typu C rozpoznano nadciśnienie tętnicze, a w 2010r. dodatkowo jaskrę. Ponadto w badaniach dodatkowych transaminazy są bardziej podwyższone, bo w czerwcu 2012r. ALAT wynosił 107, zaś AspaT 63, podczas, gdy w 2008r. wartości te wynosiły odpowiednio: 81 i 45, a w 2010r. 79 i 44.

W tym stanie rzeczy trudno doszukać się uzasadnienia dla stanowiska pozwanego, który to pomimo bezspornie trwającego procesu zapalnego wątroby, przy wyższych wartościach transaminaz i schorzeniach dodatkowych (nadciśnieniu, jaskrze i cukrzycy) – orzeka zdolność ubezpieczonego do pracy.

W myśl art. 57 i art. 61 powołanej wyżej ustawy, jednym z warunków wymaganych do uzyskania prawa do renty czy przywrócenia prawa do tegoż świadczenia jest niezdolność ubezpieczonego do pracy.

Odwołujący się w niniejszej sprawie Z. S. jest nadal częściowo niezdolny do pracy, a co za tym idzie należało mu przyznać prawo do renty na dalszy okres 3 lat od czasu wstrzymania wypłaty świadczenia.

Sąd Okręgowy uznał ponadto, iż organ rentowy ponosi odpowiedzialność za nie ustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania zaskarżonej decyzji, stosownie do treści przepisu, art. 118 ust. 1a ustawy o emeryturach i rentach z FUS, zgodnie z którym, w razie ustalenia prawa do świadczenia lub jego wysokości orzeczeniem organu odwoławczego za dzień wyjaśnienia ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji uważa się również dzień wpływu prawomocnego orzeczenia organu odwoławczego, jeżeli organ rentowy nie ponosi odpowiedzialności za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji. Organ odwoławczy, wydając orzeczenie, stwierdza odpowiedzialność organu rentowego.

Przez wyjaśnienie „ostatniej niezbędnej okoliczności” należy rozumieć wyjaśnienie ostatniej okoliczności koniecznej do ustalenia istnienia prawa ubezpieczonego do świadczenia.

W orzecnictwie sądowym można odnaleźć wiele przykładów nieprawidłowego działania organu rentowego, za które organ ten „ponosi odpowiedzialność” i - w razie opóźnienia z tego powodu ustalenia prawa do świadczenia lub jego wypłaty - zobligowany jest do wypłaty należnych odsetek. Są to w szczególności wypadki bezpodstawnego pozostawienia bez rozpoznania wniosku strony o przyznanie prawa do świadczenia oraz nieprawidłowe orzeczenie w sprawie niezdolności do pracy do celów rentowych wydane przez Lekarza Orzecznika ZUS lub Komisję Lekarską ZUS (por. wyrok SN z 12 sierpnia 1998 r., sygn. akt II UKN 171/98, OSNAP nr 16/1999, poz. 521).

W niniejszej sprawie organ rentowy wydał decyzję odmawiającą przyznania ubezpieczonemu prawa do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy w oparciu o stanowisko Komisji Lekarskiej ZUS wyrażone w orzeczeniu z dnia 11 września 2012r. Biegli wydający opinie w niniejszej sprawie nie dysponowali dodatkowymi wynikami badań, ani też nie stwierdzili okoliczności, które wystąpiłyby po wniesieniu odwołania, a które miałyby wpływ na ocenę zdolności ubezpieczonego do pracy. Dlatego też organ rentowy – wobec nieprawidłowego orzeczenia Komisji Lekarskiej ZUS, na którym oparto zaskarżoną decyzję - ponosi odpowiedzialność za nie ustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji.

Mając na względzie przedstawione wyżej okoliczności, Sąd na podstawie o art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. jak i cytowanych powyżej przepisów orzekł jak w sentencji.

SSO Maria Ołtarzewska